Zwolniono pielęgniarkę śpiewającą chorym psalmy

27 maja 2019

Jak orzekł brytyjski sąd zwolnienie pielęgniarki, która oferowała „Biblię” i zachęcała do śpiewania psalmów pacjentom zmagającym się z choroba nowotworą było słuszne.

W 2016 roku władze szpitala Darent Valley w Dartford (hrabstwo Kent) zdecydowały o zwolnieniu z pracy Sary Kuteh. Kobieta zatrudniona jako pielęgniarka miała wielokrotnie podejmować z pacjentami, którymi się opiekowała rozmowy na tematy związane z religią. Rozdawała im również „Biblię” i zachęcała do śpiewania psalmów. Skargę na jej podejście do zawodu, które nie miało zbyt wiele wspólnego z profesjonalizmem, złożyła w końcu jedna z pacjentek. Dochodzenie wykazało, że nie był to odosobniony przypadek.

Jak czytamy na łamach „The Daily Mirror” w ubiegłym tygodniu brytyjski Sąd Apelacyjny wydał wyrok w tej sprawie. Uznano, że działania rozmodlonej pielęgniarki są niezgodne ze standardami Rady Pielęgniarstwa i Położnictwa (Nursing and Midwifery Council – NMC). Jak się okazuje skargi na pracę Kuteh były liczne.

Jednemu z swoich pacjentów w kwietniu 2016 roku zaleciła modlitwę do Boga, bo dzięki temu będzie miał większe szanse na pokonanie raka jelita grubego. Inny narzekał, że kobieta spędzała więcej czasu na próbach nawracania go i rozmowach o religii, niż wypełnianiu swoich obowiązków. Inni mówili, że czuli się, jakby brali udział w jakimś skeczu rodem z „Monty Pythona”.

50-letnia matka trójki dzieci w czerwcu 2016 roku została zawieszona w wykonywaniu swoich obowiązków. Później, w

sierpniu tego samego roku, z powodu poważnego wykroczenia, została zwolniona. Choć zaskarżyła tę decyzję, przegrała sprawę przed sądem. W 2017 odwołała się kolejny raz, ale również nic nie wskórała.

Źródło: PolishExpress.co.uk